

Sygn. akt *I ACa 502/18*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Staniszevska

Sędziowie: SSA Bogdan Wysocki (spr.)

SSA Ryszard Marchwicki

Protokolant: protokolant Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Sp. z o.o. z siedzibą w K.**

przeciwko (...) **Sp. z o.o. Sp.k. w G., R. K. (1), M. K., R. K. (2), J. K. (1)**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 23 października 2017 r. sygn. akt I C 1087/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 4.050 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Bogdan Wysocki Ewa Staniszevska Ryszard Marchwicki

Sygn. akt *I ACa 502/18*

## UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym do Sądu Okręgowego w **Poznaniu powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.** wniosła o zasądzenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym solidarnie od **pozwanych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G., R. K. (1), M. K., R. K. (2) i J. K. (1)** na rzecz powódki kwoty 101.635,62 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na rzecz powódki solidarnie od pozwanych

kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

***W dniu 26 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla zgodnie z żądaniem pozwu.***

Pozwani (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G., R. K. (3), M. K., R. K. (2) i J. K. (2) w ustawowym terminie złożyli od powyższego nakazu zapłaty zarzuty, w których wniosli o uchylenie nakazu zapłaty, oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

***Wyrokiem z dnia 23 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu uchylił nakaz zapłaty z dnia 26 kwietnia 2016 r. wydany przez Sąd Okręgowy w Poznaniu (pkt 1); zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 50.817,81 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 2 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 2); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 3); kosztami postępowania obciążył strony po połowie i z tego tytułu: a) zasądził od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 1.026 zł; b) koszty pozasądowe wzajemnie zniósł (pkt 3).***

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Dnia 17 października 2014 r. powodowa spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. oraz pozwana spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. reprezentowana przez R. K. (1) Prezesa Zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (wspólnika spółki komandytowej uprawnionego do jej reprezentowania), zawarły umowę franczyzową aneksowaną dnia 17 października 2017 r., na mocy której powódka jako franczyzodawca udzieliła franczyzobiorcy niewyłącznej licencji franczyzowej na otwarcie i prowadzenie sklepu spożywczego pod nazwą (...) zgodnie z cechami charakterystycznymi systemu (...) w lokalizacji (...), nr domu (...), (...)-(...) K..

Zgodnie z § 12 pkt 4 umowy w przypadku, gdy franczyzobiorca przestałby faktycznie wykonywać umowę lub będzie naruszać jakikolwiek element umowy, na przykład poprzez naruszanie zakazu konkurencji, franczyzodawca miał pisemnie zwrócić mu uwagę na naruszenie i udzielić dodatkowego terminu od 7 do 30 dni na przywrócenie stanu zgodności z umową. Jeśli po upływie dodatkowego terminu stan naruszenia nadal by istniał, franczyzodawca miał prawo do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym. W takim przypadku franczyzobiorca zobowiązany był do zapłaty kwoty 50.000 zł (§ 12 pkt 3).

Zgodnie z § 12 pkt 5 umowy w przypadku gdy franczyzobiorca wynajmuje lokal, w którym jest zlokalizowany sklep (...) i umowa najmu zakończy się w terminie przewidzianym w umowie najmu obowiązującej w dniu podpisania umowy, wtedy umowa franczyzy ulega rozwiązaniu ze skutkiem natychmiastowym w dniu zakończenia stosunku najmu F., bez konsekwencji finansowych dla stron. Jeśli umowa najmu zakończy się przed terminem przewidzianym w umowie najmu obowiązującej w dniu podpisania umowy, to uznaje się, że franczyzobiorca złożył wypowiedzenie według punktu 3 umowy i będzie zobowiązany do zapłaty kwoty 50.000 zł, chyba, że zakończenie umowy najmu nastąpi wskutek okoliczności, za które franczyzobiorca nie ponosi odpowiedzialności.

Zgodnie z § 15 pkt 1 umowy franczyzobiorca, członkowie zarządu franczyzobiorcy, właściciele, udziałowcy lub wspólnicy franczyzobiorcy zobowiązali się wobec franczyzodawcy, że zarówno oni, jak i ich małżonkowie (dalej: osoby zobowiązane), bez uzyskania pisemnej zgody franczyzodawcy, nie będą wobec niego prowadzić działalności konkurencyjnej. Przez działalność konkurencyjną strony rozumiały organizację sieci sklepów spożywczych lub prowadzenie handlu hurtowego artykułami spożywczymi, papierosami, alkoholem, chemią spożywczą, artykułami przemysłowymi lub kosmetykami. Powyższe ograniczenia nie dotyczą sklepów prowadzonych przez osoby zobowiązane przed podpisaniem niniejszej umowy (§ 15 pkt 5).

Zawarcie umowy franczyzowej poprzedziły negocjacje. R. K. (3) dotychczas prowadził w ramach własnej działalności gospodarczej działalność handlową polegającą na prowadzeniu sklepów w różnych lokalizacjach na podstawie umowy franczyzowej zawartej z siecią L.. Lokal użytkowy w miejscowości K. został wyszukany przez żonę R. K. (4) – pozwaną M. K. i początkowo pozwany planował otworzyć tam i prowadzić kolejny sklep sieci L.. Przedstawiciele powódki skontaktowali się z pozwanym i zaoferowali mu franczyzę (...). R. K. (3) postanowił skorzystać z oferty, ale docelowo umowę franczyzową miała zawrzeć nowopowolywana spółka prawa handlowego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa, której właścicielami mieli być R. K. (3) i jego żona a komplementariuszem działająca już od 2011 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., w której R. K. (3) pełnił funkcję Prezesa Zarządu.

Przed zawarciem umowy franczyzowej z dnia 17 października 2014 r. między spółką (...) sp. z o.o. Sp. k. a powodową spółką podczas prowadzonych negocjacji pozwany R. K. (3) przedłożył pracownikowi powódki umowę najmu lokalu z dnia 8 sierpnia 2014 r. dotyczącą nieruchomości położonej w K. (...) przy ul. (...), zawartą między R. K. (1), a M. P. (1) na czas określony 10 lat, która to umowa była opatrzona datą pewną przez notariusza.

18 września 2015 r. nastąpiło wpisanie spółki (...) Sp. z o.o. spółki komandytowej do rejestru przedsiębiorców.

Pozwany R. K. (3) w trakcie negocjacji zaznaczał, że nadal zamierza w ramach własnej działalności gospodarczej prowadzić sklepy w ramach sieci L. a także sieci (...). Pracownik powodowej spółki (...) pełniący w tamtym okresie funkcję Dyrektora (...) złożył pisemne oświadczenie, z którego wynika, że powodowa spółka wyraża zgodę na prowadzenie przez franczyzobiorcę lub jego udziałowców, właścicieli działalności obejmującej prowadzenie sklepów w ramach sieci: (...) Handlowa (...), Drogerie J., (...). W związku z powyższym określony w umowie franczyzowej zakaz konkurencji w zakresie obejmującym zakaz prowadzenia sklepów w ramach sieci franczyzowych, agencyjnych i partnerskich innych niż zarządzane przez spółki zależne od (...) SA nie będzie miał zastosowania.

17 października 2014 r. pozwana spółka (...) sp. z o.o. spółka komandytowa z siedzibą w G., wystawiła weksel in blanco poręczny przez pozwanych R. K. (2) i J. K. (1), M. K. i R. K. (1). Weksel w imieniu spółki został podpisany przez R. K. (1) i M. K. – współników spółki uprawnionych do reprezentacji. Zgodnie z deklaracją wekslową weksel miał zabezpieczać roszczenia remitenta z tytułu wszelkich roszczeń finansowych wynikających z podpisanej między stronami umowy franczyzowej a w szczególności z tytułu opłat franczyzowych, kar umownych, odszkodowań i innych, w tym także roszczeń z tytułu innych umów zawartych między stronami na podstawie i w związku ze wspomnianą umową. Remitent miał prawo wypełnić weksel w każdym czasie, o czym zobowiązany był powiadomić wystawcę i wezwać do wykupienia listem poleconym wysłanym najpóźniej na 7 dni przed terminem płatności weksla, wskazując sumę wekslową, termin i miejsce wykupu.

W dacie zawierania umowy franczyzowej pozwana spółka była najemcą lokalu położonego w K. (...) przy ul. (...), na podstawie umowy zawartej w dniu 1 października 2014 r. na czas określony - 1 roku.

Na podstawie uzyskanej franczyzy pozwana spółka począwszy od dnia zawarcia umowy prowadziła w lokalu położonym K. przy ulicy (...) sklep (...), działalność handlowa nie przynosiła jednak spodziewanych rezultatów, pomimo akcji promocyjnych prowadzonych w porozumieniu z franczyzodawcą. R. K. (3) był niezadowolony z asortymentu towarów proponowanych przez powódkę, spółka z powodu straty bilansowej opóźniała się z opłatami franczyzowymi. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa postanowiła zrezygnować ze współpracy z siecią (...).

Pismem z dnia 14 września 2015 r. pozwana spółka poinformowała powódkę, że w dniu 30 września 2015 r. ulega rozwiązaniu umowa najmu lokalu zawarta na czas określony - 1 roku z najemcą M. P. (2), a zgodnie z postanowieniami umowy franczyzowej (par. 12 ust. 5) w przypadku, gdy lokal, w którym jest sklep sieci Delikatesy Centrum jest wynajmowany, wygaśnięcie umowy najmu w związku z upływem okresu, na który została zawarta skutkuje automatycznym rozwiązaniem umowy franczyzowej z tym dniem.

R. K. (3), który od 7 lat współpracuje z siecią L., na podstawie aneksu do dotychczas łączącej go z ww. siecią umowy franczyzowej zawartej na czas nieokreślony, począwszy od października 2015 r. otworzył i prowadzi do dnia dzisiejszego w tym samym lokalu w K. sklep sieci L.. Pozwany zawarł z właścicielką nieruchomości nową umowę najmu i wykorzystał dotychczasowe wyposażenie sklepu, będące w leasingu.

W odpowiedzi na pismo franczyzobiorcy z dnia 14 września 2015 r. powódka pismami z dnia 28 września 2015 r. i 3 listopada 2015 r. ustosunkowała się do informacji zawartej w piśmie pozwanej spółki, wskazując, że przy zawieraniu umowy franczyzowej z dnia 17 października 2014 r. przedłożona została umowa najmu nieruchomości położonej w K., przy ulicy (...) zawarta 8 sierpnia 2014 r. na czas określony 10 lat. Wobec powyższego powódka nie widzi żadnych podstaw do zaprzestania wykonywania przez pozwaną umowy franczyzowej po dniu 30 września 2015 r. Wskazano również, że zgodnie z postanowieniami umowy, jeżeli umowa najmu wygaśnie przed terminem jej obowiązywania strony uznają, że do rozwiązania umowy doszło z inicjatywy franczyzobiorcy, a franczyzobiorca zobowiązany jest do zapłaty na rzecz franczyzodawcy kary umownej w kwocie 50.000 zł, a nadto w związku z naruszeniem zobowiązania dotyczącego powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej, poprzez zawarcie umowy obejmującej prowadzeniem w lokalizacji sklepu sieci handlowej konkurencyjnej w stosunku do sieci (...) tj. L. powódce przysługuje kara umowna w kwocie 50.000 zł.

Pismem z dnia 23 marca 2016 r. powódka zarzuciła pozwanej spółce naruszenie postanowień umowy franczyzowej z dnia 17 października 2014 r. i naliczenia na podstawie § 12 ust. 5 i ust. 10 zgodnie z § 12 ust. 3 i 4 kar umownych w wysokości łącznie 100.000 zł – zgodnie z wystawionymi w dniu 22 grudnia 2015 r. notami obciążeniowymi.

Wobec powyższego powódka, powołując się na ww. postanowienia umowy dotyczące naruszenia postanowień ww. umowy franczyzowej wypełniła weksel na kwotę 101.635,62 zł i wezwała pozwanych, wystawcę weksla: (...) sp. z o.o. sp.k. w G. oraz poręczycieli wekslowych: R. K. (1), M. K., R. K. (2) i J. K. (1) do zapłaty kwoty wekslowej - na adresy wskazane w umowie-deklaracji wekslowej z dnia 17 października 2014 r. w terminie 7 dni, tj. do 1 kwietnia 2016 r.

Wezwanie to okazało się bezskuteczne.

Na powyższą sumę wekslową składały się:

1. Kwota 50.000 zł tytułem naliczonej kary umownej na podstawie § 12 ust. 5 zgodnie z treścią § 12ust. 3 umowy franczyzowej z dnia 17 października 2014 r. zgodnie z rozwiązaniem przez pozwaną spółkę umowy franczyzowej pismem z dnia 14 września 2015 r., gdy powódka przy zawieraniu umowy franczyzowej przedłożyła umowę najmu z dnia 8 sierpnia 2014 r. dot. nieruchomości położonej przy ul. (...) w K. zawarta na czas określony 10 lat;
2. Kwota 50.000 zł tytułem naliczonej kary umownej na podstawie § 12ust. 10 zgodnie z treścią § 12ust. 3 i 4 umowy franczyzowej z dnia 17 października 2014 r. poprzez naruszenie zakazu konkurencji, tj. zawarcie umowy obejmującej prowadzenie w ww. lokalizacji sklepu sieci handlowej konkurencyjnej w stosunku do sieci (...), tj. L.;
3. Kwota 1.635,62 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie obliczonych od dnia następnego po dniu wymagalności poszczególnych not obciążeniowych do dnia wypełnienia weksla.

Pozwana spółka pozwem z dnia 31 marca 2016 r. wniosła o nakazanie (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., aby wydała spółce (...) sp. z o.o. sp.k. z siedzibą w G. weksel wystawiony w dniu 23 marca 2016 r. wypełniony na kwotę 101.635,62 zł na rzecz (...) sp. z o.o. z datą płatności na dzień 1 kwietnia 2016 r., poręczony przez R. K. (1), M. K., R. K. (2) i J. K. (1), powstały w miejsce weksla in blanco wystawionego przez pozwanych na zabezpieczenie roszczeń z umowy franczyzowej z dnia 17 października 2014 r.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych żądanie powódki w części zasługiwało na uwzględnienie.

Pomiędzy stronami bezsporne było, że pozwani R. K. (3), M. K., J. K. (2) i R. K. (2) jako poręczyciele w październiku 2014 r. podpisali weksel in blanco oraz deklarację wekslową.

Podstawa prawna odpowiedzialności przypisywanej pozwany – osobom fizycznym - w sprawie w pierwszym rzędzie związana jest z podpisaniem przez nich, w charakterze poręczycieli, weksła własnego in blanco, którego wystawcą była pozwana spółka (...) Sp. z o.o., a remitentem powodowa spółka. Pozwana spółka (...) odpowiada jako wystawca tegoż weksła.

Fakt zamieszczenia podpisu za słowem „poręczam” daje wystarczającą podstawę do przyjęcia, że pozwani R. K. (3), M. K., R. K. (2) i J. K. (2) stali się w stosunku do spółki (...) Sp. z o.o. Sp.k. poręczycielami wekslowymi w rozumieniu art. 30-32 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz.U. 1936r., nr 37, poz. 282 ze zm.; zwana dalej „prawem wekslowym”). Zgodnie ze sformalizowanymi wymogami prawa wekslowego poręczenie (awal) następuje poprzez umieszczenie na wekslu lub na przedłużniku weksła podpisu z oznaczeniem słowem „poręczam” lub innym zwrotem równoznacznym (art. 31 prawa wekslowego).

Charakter weksła, jako źródła zobowiązania formalnego, nie wyłącza stosowania dyrektyw wykładni oświadczeń woli (art. 65 k.c.) zarówno do postanowień zawartych w dokumencie weksła, jak i w przypadku tzw. weksła in blanco - do postanowień tzw. deklaracji wekslowej. Co więcej, reguły wykładni oświadczeń należy stosować nie tylko do ustalenia treści oświadczeń woli, ale także do ustalenia, czy dane zachowanie - w świetle kontekstu i zachowań innych podmiotów - stanowi oświadczenie woli (por. wyrok SN z dnia 22 października 2009r., III CSK 40/09, publ. Lex nr 852262).

W rozpatrywanej sprawie nie ma wątpliwości, że pozwani są poręczycielami wekslowymi. Dokonana przez nich czynność wekslowa, w sposób wskazany w art. 31 prawa wekslowego, tj. poprzez zamieszczenie w treści weksła podpisu za – powszechnie zrozumiałym – słowem „poręczam”, stanowiła bowiem, tak w ujęciu obiektywnym, jak i przede wszystkim w ujęciu normatywnym, wyraz dokonania ważnej czynności prawnej. W istocie okoliczności tej pozwani nie kwestionowali.

Dla sądu nie ma więc wątpliwości, że można wszystkich pozwanych uznać za zobowiązanych z ww. weksła.

Pomimo abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego, pozwany przysługiwało uprawnienie do powoływania się na treść (lub brak) stosunku podstawowego w odniesieniu do wystawienia weksła. Skoro bowiem, na mocy art. 32 prawa wekslowego, poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten za kogo poręczył, to uznać należy, że przysługują mu zarzuty takie jakie ma osoba, za którą poręczył. Pozwani poręczyli za wystawcę weksła własnego (przy braku wskazania za kogo dano poręczenie, zgodnie z art. 31 prawa wekslowego, uznaje się, że poręczenie udzielono za wystawcę), tj. L. Sp. z o.o Sp.k., której na podstawie art. 10 prawa wekslowego (stosowanego a contrario) przysługuje prawo zaślania się zarzutem, że weksel (in blanco) został wypełniony niezgodnie z treścią porozumienia.

Sporne pomiędzy stronami pozostawało zaś, czy weksel został prawidłowo wypełniony, czy istnieje zobowiązanie które zabezpiecza weksel. Ciężar dowodu wypełnienia weksła niezgodnie z umową ciąży na wekslowo zobowiązanym.

Zgodnie z art. 9 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe, wystawca odpowiada za przyjęcie i za zapłatę weksła. W myśl zaś art. 10 ustawy, jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zaślaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Przyjmuje się, że zarzut, że weksel został wręczony jako gwarancyjny lub kaucyjny może być przez wystawcę podnoszony tylko wówczas, gdy weksel nie został puszczony w obieg. W rozpoznawanej sprawie powódka nie puściła załączonego do pozwu weksła w obieg.

Utrwalony jest w orzecznictwie oraz literaturze przedmiotu pogląd, że wręczenie wierzycielowi weksła in blanco stanowi upoważnienie do wypełnienia go zgodnie z umową i wynikiem obrachunku, natomiast ciężar dowodu, że

tym warunkom nie stało się zadość spada na dłużnika - tu pozwanych (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 24 lutego 1928 r., I C 273/27; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 1999 r., OSA 2001/7-8/37). W uzasadnieniu uchwały z dnia 24 kwietnia 1972 r. Sąd Najwyższy wskazał, że abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego, które powstaje przez samo podpisanie weksla stanowi o przydatności zobowiązania wekslowego jako gwarancji wykonania zobowiązania ze stosunku cywilnoprawnego (III PZP 17/70). Stosunek ten, dla odróżnienia go od stosunku wekslowego, nazwano podstawowym. Wystawienie weksla gwarancyjnego polega na tym, że dłużnik stosunku podstawowego podpisuje blankiet wekslowy w miejscu przeznaczonym na podpisy zobowiązanych, tak podpisany weksel wręcza wierzycielowi i upoważnia go do wypełnienia stosownie do warunków umowy i wyników obrachunku podstawowego stosunku prawnego. W sądowej fazie postępowania pozwany może bronić się zarzutami wynikającymi ze stosunku podstawowego, ponosi jednak ciężar dowodu, że roszczenie powoda z tego stosunku w całości albo w części nie istnieje.

Pozwani kwestionując wydany przeciwko nim nakaz zapłaty podważali prawo powódki do naliczenia dwóch kar umownych a Sąd po przeanalizowaniu zgromadzonego materiału dowodowego częściowo przyznał im rację znajdując podstawy do uchylenia nakazu zapłaty i oddalenia powództwa co do jednego żądań powódki.

W pierwszej kolejności pozwani podważali prawo powódki do obciążenia francyzobiorcy karą umowną w kwocie 50.000 zł za przedwczesne odstąpienie od wykonania umowy. Sąd uznał, że z umowy z dnia 17 października 2014 r. jednoznacznie wynikało, że umowa franczyzy zawarta pomiędzy powódką a pozwaną spółką prawa handlowego zostanie rozwiązana z chwilą wygaśnięcia umowy najmu lokalu, w którym francyzobiorca prowadzi działalność handlową (par. § 12 ust. 5). Umowa nie zawierała żadnych ram czasowych, które wykluczałyby możliwość rozwiązania umowy z tej przyczyny np. przed upływem 7 czy 10 lat – jak podobno było to zwyczajowo przyjęte w działalności powódki. To powódka była autorem bardzo szczegółowej umowy francyzowej, której treść w zasadzie nie podlegała negocjacji a jedynie mogła ulegać modyfikacji na podstawie stosownych indywidualnie dla danej umowy podpisywanych aneksów. Powódka dysponowała dokumentem – umową najmu lokalu, ale zawarła nie z francyzobiorcą tylko z innym podmiotem prawnym, to na powódce ciążył ciężar podjęcia stosownych kroków, aby zabezpieczyć własne interesy. Powódka mogła przecież domagać się od strony umowy franczyzy jeszcze przed jej podpisaniem przedłożenia właściwej umowy najmu – podpisanej przez pozwaną spółkę a jeśli wskazany w niej okres najmu nie zabezpieczałby interesów powódki, mogła wtedy nie przystąpić do umowy właściwej. Powódka nie przedstawiła też przekonujących dowodów, że pozwany R. K. (3) celowo wprowadził ją w błąd. Mimo że powódka powoływała się na jego zobowiązanie do dokonania cesji umowy najmu zawartej na okres 10 lat na rzecz nowopowolywanej spółki, okoliczności tej nie wykazała. Co więcej obie spółki podjęły współpracę, która trwała kilka miesięcy, powódka miała wystarczająco dużo czasu, aby domagać się od francyzobiorcy dostarczenia brakującej umowy najmu, czego nie uczyniła.

Wobec tego należy stwierdzić, że w oparciu o zawartą umowę z dnia 17 października 2014 r. pozwana spółka (...) miała prawo uważać, że po upływie roku, na jaki została zawarta umowa najmu wobec wygaśnięcia stosunku najmu lokalu – zgodnie z par. 12 ust. 5 umowy rozwiązaniu uległa także umowa franczyzy. Żądania powódki co do kary umownej za przedwczesne rozwiązanie umowy należy zatem uznać za niezasadne.

Sąd nie podzielił jednak stanowiska pozwanych co do braku podstaw obciążenia pozwanej spółki karą umowną w kwocie 50.000 zł za naruszenie zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej wobec powódki.

Zgodnie z § 12 ust. 1 umowy z dnia francyzobiorca zobowiązał się bowiem, że w trakcie obowiązywania niniejszej umowy oraz w okresie 6 miesięcy od daty jej rozwiązania lub wygaśnięcia, nie będzie zawierał umów francyzowych partnerskich, agencyjnych (itp.), z innymi sieciami handlowymi, dotyczących prowadzenia w Lokalizacji działalności konkurencyjnej wobec działalności Systemu (...), tj. sprzedaży detalicznej produktów spożywczo-przemysłowych a zakaz ten dotyczył nie tylko strony umowy, ale także między innymi wspólników i członków zarządu. W świetle powyższego nie może budzić wątpliwości, że ani spółka (...) ani jej udziałowcy – R. K. (3) i jego żona M. K. nie mogli podejmować działalności konkurencyjnej w lokalizacji objętej umową tj. w sklepie położonym w K. przy ulicy (...). Jak słusznie zauważyła strona powodowa oświadczenie o zwolnieniu z zakazu konkurencji z dnia 1 września 2014

r. mogło co najwyżej dotyczyć już prowadzonych przez R. K. (1) sklepów należących do sieci konkurencyjnych oraz ewentualnie do otwierania nowych sklepów, ale w innych lokalizacjach, niż ta, w której znajdował się sklep należący do sieci (...). Oświadczeniu temu podpisanemu przez pracownika spółki (...) nie można jednak przypisywać skutków wiążących dla powódki, ponieważ zostało ono po pierwsze złożone przed podpisaniem umowy i to przez osobę, której pełnomocnictwo nie dawało takich umocowań. Jak wynika z pełnomocnictwa z dnia 1 sierpnia 2013 r. do skutecznego złożenia oświadczenia woli niezbędne było współdziałanie pełnomocnika z członkiem Zarządu Spółki lub z osobą posiadającą stosowne pełnomocnictwo udzielone przez Zarząd Spółki.

Powódka i franczyzobiorca podpisali w dniu 17 października 2014 r. umowę, w której postanowienia co do zakazu podejmowania działalności konkurencyjnej zostały jednoznacznie sformułowane w § 15 umowy i w § 12 ust. 10 umowy i obwarowane rygoryzmami w § 14 ust. 2 tejże umowy.

Zatem powódka miała prawo do wypełnienia weksla na kwotę 50.000 zł plus odsetki ustawowe za okres pozostawania w opóźnieniu w zapłacie – od daty wyznaczonej do zapłaty (29 grudnia 2015 r.) do dnia wypełnienia weksla (23 marca 2016 r.). Kwota odsetek to 817,81 zł i na podstawie porozumienia wekslowego z dnia deklaracji wekslowej z dnia 17 października 2014 r. mogła być doliczona do sumy wekslowej.

Powódka miała więc prawo domagać się od pozwanej spółki jako wystawcy weksla na podstawie art. 9 prawa wekslowego a wobec pozostałych pozwanych jako poręczycieli wekslowych na podstawie art. 32 prawa wekslowego łącznie kwoty 50.817,81 zł i oto z dalszymi odsetkami ustawowymi od dnia 2 kwietnia 2016 r. (dzień po dacie płatności weksla) i to na podstawie art. 49 pkt 2 prawa wekslowego.

Mając na uwadze częściową zasadność podniesionych przez pozwanych zarzutów, na podstawie art. 496 k.p.c., Sąd uchylił w całości nakaz zapłaty z dnia 26 kwietnia 2016 r. wydany w sprawie, zasądził od pozwanych solidarnie zgodnie z art. 47 prawa wekslowego kwotę 50.817,81 zł z odsetkami ustawowymi (zgodnie z żądaniem powódki reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika) od dnia 2 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo należało oddalić.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie z art. 100 k.p.c. obciążając nimi strony po połowie.

**Apelację od wyroku wnieśli pozwani, zaskarżyli go w części tj. w zakresie pkt 2 i 4.** Pozwani zarzucali rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 230 k.p.c. poprzez przyjęcie, że oświadczenie powódki z dnia 1 września 2014 r. dotyczące zwolnienia z zakazu konkurencji nie zostało skutecznie złożone,
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie dowolnego, niemającego oparcia w materiale dowodowym ustalenia, że P. T. (1) nie był umocowany do złożenia oświadczenia z dnia 1 września 2014 r.,
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie ustaleń sprzecznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym w postaci umowy franczyzy z dnia 17 października 2014 r. i przyjęcia w oparciu o ten dokument, że istniały podstawy do obciążenia pozwanej ad. 1 karą umowną,
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie zeznań świadka T. (...) przy ustalaniu stanu faktycznego w zakresie rzeczywistego zamiaru i celu po stronie pozwanej co do uzyskania zwolnienia z zakazu konkurencji, w zakresie w jakim zeznania te odnosiły się do oczekiwań R. K. (1) co do obowiązywania zakazu konkurencji i przyczyn dla których przedmiotowe kwestie były przedmiotem negocjacji,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie wykładni oświadczenia dotyczącego zwolnienia z zakazu konkurencji z dnia 1 września 2014 r. złożonego przez powódkę w sposób sprzeczny z regułami wykładni oświadczeń woli składanym drugiej stronie, tj.: pominięcie zamiaru

i celu uzyskania przedmiotowego oświadczenia po stronie pozwanej ad. 1 w kontekście treści umowy franczyzowej w zakresie w jakim zawierała ona wprost klauzulę wyłączającą z zakresu konkurencji działalność już prowadzoną; przyjęcie zawężającej wykładni zakresu zwolnienia wynikającego z dokumentu (tj. wyłączenia z zakresu zakazu lokalizacji w K.), pomimo że za takim rozumieniem oświadczenia nie przemawiało jego literalne brzmienie, a ustalone w sprawie okoliczności faktyczne (w zakresie przebiegu negocjacji) nie wskazywały na objęcie tej kwestii przedmiotem ustaleń stron, w związku z czym wykluczone było przyjęcie tych ustaleń z odwołaniem się do ich zgodnego zamiaru.

Wskazując na te zarzuty pozwani wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na ich rzecz solidarnie kosztów postępowania wg norm przepisanych za obie instancje wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

**Powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanych** jako bezzasadnej w całości oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny, zważył, co następuje:**

Apelację w ostatecznym rezultacie należy uznać za bezzasadną, jakkolwiek można zaakceptować trafność części podniesionych w niej zarzutów.

Rację mają bowiem skarżący podnosząc, że nie było w realiach sprawy wystarczających podstaw do zakwestionowania przez sąd I instancji umocowania P. T. (1) do złożenia w imieniu powodowej spółki oświadczenia zawartego w piśmie z dnia 1 września 2014r. (k. 153), dotyczącym zwolnienia pozwanego (...) sp. z o.o. sp. k. z zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej, polegającej na prowadzeniu sklepów w sieciach (...),(...) oraz (...).

Przede wszystkim na brak takiego umocowania nie powoływała się strona powodowa w toku postępowania, a nie było żadnych podstaw do przyjęcia takiego stanowiska przez sąd orzekający z urzędu, na podstawie zebranego materiału dowodowego.

Z zeznań świadka P. T. wynika, że miał on pełnomocnictwo od uprawnionego organu spółki do podjęcia decyzji w zakresie objętym wymienionym oświadczeniem, które w ten sposób stało się ostatecznie elementem zawartej między stronami umowy franczyzowej.

Wskazuje na to choćby pośrednio także okoliczność, że nigdy czynność ta nie została przez powoda zakwestionowana.

Dodać należy przy tym, że do złożenia omawianego oświadczenia woli nie było konieczne posiadanie pełnomocnictwa udzielonego w formie pisemnej, czy, tym bardziej, w formie szczególnej.

W judykaturze i doktrynie od dawna przyjmuje się, że pełnomocnictwo może być udzielone przez mocodawcę również w sposób dorozumiany, w tym przez milczące akceptowanie czynności pełnomocnika (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2003r w spr. II CKN 46/01, LEX 121714, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 sierpnia 1995r w spr. I ACr 410/95, (...), nr 4 z 2003r, str. 107, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 lipca 1992r w spr. I ACR 323/92, OSA, z. 7 z 1993r, poz. 47, zob. też J. K., „Uwagi na temat pełnomocnictwa dorozumianego”, Palestra, z. 11-12 z 2010r, str. 114 – 122 i przytoczone tam dalsze przykłady z orzecznictwa oraz literatury prawniczej).

Należy zauważyć, że w działalności gospodarczej tak dużej spółki jaką jest powódka praktycznie niewykonalne byłoby zachowanie przy każdej czynności zarządzającej wymogu jednoczesnej reprezentacji łącznej. Dlatego, jak wskazuje praktyka, poszczególnym pracownikom szczebli pośrednich zwykle przyznaje się, choćby w sposób dorozumiany, prawo do elastycznego reagowania, adekwatnie do pojawiających się problemów związanych z przyznanym im zakresem zadań.

Stanowisko Sądu Okręgowego o rzekomym braku umocowania P. T. do działania w imieniu spółki nie może się w tej sytuacji ostać.

Mimo tego uchybienia ostatecznie zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada jednak prawu.

W pozostałym bowiem zakresie ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i stąd Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego materiału dowodowego, którego ocena, przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały podważone w apelacji w ramach podniesionych tam zarzutów o charakterze procesowym, przede wszystkim naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Sprowadzają się one bowiem do forsowania przez skarżącego własnej, korzystnej dla niego wersji stanu faktycznego, opartej na odmiennej ocenie poszczególnych elementów materiału dowodowego.

Nie jest to jednak wystarczające do skutecznego postawienia zarzutów „błędów w ustaleniach faktycznych”, czy też naruszenia art. 233 § 1 kpc.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176).

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np.. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Niezależnie od tego, to właśnie prezentowana przez skarżącego w toku procesu wersja dotycząca uzgodnień w sprawie ograniczenia zakazu konkurencji jest ewidentnie sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Oczywiste jest, że uzgodnione między stronami ograniczenie zakazu konkurencji, objęte w/w oświadczeniem z dnia 1 września 2014r., dotyczyć mogło tylko działalności prowadzonej już przez pozwaną spółkę (lub jej wspólników bądź osób powiązanych rodzinnie) w innych lokalizacjach, niż ta, której dotyczyła zawarta między stronami umowa franczyzowa.

Przy zawieraniu tej umowy strony, a przynajmniej powód, zakładały, że będzie ona obowiązywać szereg kolejnych lat i będzie dla obu stron korzystna ekonomicznie.

W związku z tym istotne, z punktu prawnego i ekonomicznego, było w tym momencie tylko to, aby franczyzobiorca lub inne osoby z nim związane nie podlegały restrykcjom, o jakich była mowa w § 15 umowy franczyzowej, w szczególności, aby mogły one bez ujemnych konsekwencji otwierać w innych lokalizacjach działalność polegającą na prowadzeniu sklepów w konkurencyjnych sieciach handlowych (franczyzowych).

Nie do przyjęcia natomiast, jako zgoła absurdalna, jest prezentowana w toku procesu przez pozwanych taka wersja tych uzgodnień między stronami, zgodnie z którą franczyzobiorca w zasadzie bez przeszkód, również w lokalizacji, o jakiej mowa w umowie franczyzowej, mógłby równocześnie prowadzić tam działalność na podstawie umowy z konkurencyjną siecią handlową.

Takiej rzekomej intencji wspomnianego porozumienia przeczą zresztą zeznania R. K. (1), osoby reprezentującej franczyzobiorcę.

Zeznał on przecież (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 2 października 2017r.), że, co do zasady, nie miał on planów prowadzenia w omawianej lokalizacji dalszej działalności gospodarczej, po wygaśnięciu umowy z powodem, a zdecydował się na to ad hoc, na prośbę właściciela nieruchomości oraz z uwagi na chęć efektywnego wykorzystania posiadanego wyposażenia sklepu.

Poza tym, w świetle zasad doświadczenia życiowego i reguł obrotu gospodarczego w branży handlu detalicznego, pozwani nie mieli uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że oświadczenie z dnia 1 września 2014r. zwalniało franczyzobiorcę z zakazu otwierania, w lokalizacji objętej umową, konkurencyjnej działalności, o jakiej mowa w § 12 ust. 10 umowy franczyzowej.

Z punktu widzenia franczyzodawcy byłoby to bowiem irracjonalne.

Tego rodzaju zapisy służą przecież temu, aby po rozwiązaniu umowy z danym franczyzobiorcą, sieć, która zdobyła już na danym terenie, przy zaangażowaniu własnych środków, fragment rynku, mogła go zachować bez obawy wyparcia przez konkurencję.

W konsekwencji nie ma podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia wskazywanych w apelacji przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 65 kc.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O należnych stronie powodowej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono (punkt 2 wyroku) na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 99 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, przy uwzględnieniu treści § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804 ze zm.).

Bogdan Wysocki Ewa Staniszewska Ryszard Marchwicki